



## Tartaki i flisactwo na Jezioraku. Przybliżamy historię ważnego dla Iławy i regionu przemysłu [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2025.03.09



Schlobachwerke: Sägewerk Deutsch-Eylau (Ostpreußen)

Rundholzsortierlager

Już w XIII wieku rozpoczęła się eksploatacja lasów położonych nad najdłuższym jeziorem w Polsce. Im dalej w - nomen omen - las, tym ważniejsza stawała się rola przemysłu tartaczego w Iławie i okolicach. Jeszcze na początku tego wieku nad Jeziorakiem Dużym i Małym, znajdowały się tartaki, będące przez lata miejscem pracy dla wielu mieszkańców.

**Widok drewna** unoszącego się na wodach Jezioraka był niegdyś w Iławie standardem. Taki właśnie obraz witał wjeżdżających do miasta choćby od strony Susza i Kisielic - zatoczka, gdzie obecnie znajduje się m.in. siedziba **Związku Gmin Jeziorak**, wypełniona była materiałem, który trafiał następnie do tartaku.

Przemysł tartaczny ma nad Jeziorakiem bardzo długą tradycję, sięgającą **średniowiecza**. I właśnie dzieje iławskich tartaków i flisactwa chcieliśmy dzisiaj Państwu, wraz z miłośnikiem lokalnej historii, **Kazimierzem Skrodzkiem**, przybliżyć. Jego opracowania i wiedza posłużyły do stworzenia tego artykułu.

- Przemysł tartaczny rozwinął się znacznie w Iławie, na południowym krańcu Jezioraka. Nad Małym Jeziorakiem pracowały trzy tartaki: największy z nich, na wybrzeżu zachodnim, Fritza Schlobacha, zatrudniający ponad 100 pracowników, przerabiający drzewo twarde (buk, dęby) słynął z produkcji klepek parkietowych, pozostałe zaś rozlokowały się na wybrzeżu południowym i należały do Thude oraz Lehrke

- relacjonuje Kazimierz Skrodzki.



*"Napis pod zdjęciem: "Tartak Schlobacha: usuwanie dębów z jednego z polskich przedsiębiorstw leśnych". Tartak ten znajdował się na ul. Biskupskiej - wówczas Bishopstrasse (w lewo droga na Wikielec" (Fot. arch. Moniki Krajnik / Iławska Kronika Cyfrowa)*

- Na rzece Iławce działał tartak H. Seiferta. Natomiast przy zbudowanej drodze do Susza powstał założony

**przez przedsiębiorcę Tschenschera kolejny (piąty) tartak iławski Sägewerk Rotkrug.** Wyspecjalizował się on w produkcji tarcicy z drewna sosnowego, świerkowego i innego, tzw. **miękkiego**. Jego położenie nad płytką zatoką Jezioraka, nie tylko umożliwiało dogodny sposób transportu drogą wodną drewna pozyskiwanego z lasów porastających brzegi Jezioraka, ale także magazynowanie dużych jego ilości, na płytkich wodach **bindugi**

- dodaje miłośnik i badacz lokalnej historii.

**- Od tej pory w pejzaż Iławy na długie lata, bo aż do końca lat 60. minionego wieku, wpisał się widok wypełnionej balami drewna, bindugi na ul. Sienkiewicza, oraz długich rzędów tratw ciągnionych po Jezioraku przez holowniki w kierunku Iławy. Jeszcze w drugiej połowie lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku funkcjonowały w Iławie dwa tartaki**

- zauważa Kazimierz Skrodzki.



**"Tartak przy ul. Biskupskiej. W tym miejscu obecnie mieści się Basen Miejski. Po lewej**

**widoczny budynek ławskiego Liceum Ogólnokształcącego. Za budynkiem w centrum zdjęcia widać trójkątny zarys dachu Baru Rybitwa. Jeszcze przed wojną był tu usytuowany cmentarz żydowski" (Fot. autor nieznany / Ławska Kronika Cyfrowa)**

Pochodzący z Zalewa autor historycznych opracowań, dotyczących m.in. dziejów **Pojezierza Ławskiego**, tematykę nie tylko tartaków, ale w ogóle - **flisactwa na Jezioraku** - opisał szczegółowo w artykule, który pierwotnie został opublikowany w "**Roczniku Historycznym Pojezierza Ławskiego**" (nr 3/2013, s. 74-83).

**- Największym bogactwem naturalnym okolic położonych nad jeziorem Jeziorak są lasy. Pierwotnie rozciągała się tutaj puszcza, w której dominowały, tak jak i w całej pruskiej krainie, lasy liściaste mieszane, głównie dębowo-grabowe z domieszką lipy drobnolistnej i klonu**

- czytamy we wstępie opracowania „**Tartaki i flisactwo na jeziorach Ewingi i Jeziorak**” autorstwa Kazimierza Skrodzkiego.

**- Zmiany zapoczątkowane zostały począwszy od XIII w., wraz z planowym osadnictwem tych terenów i gospodarką człowieka. Rozpoczęła się wtedy również intensywna eksploatacja kompleksu leśnego nad Jeziorakiem - Lasów Starodziergońskich.**

Już w XVIII w. w okolicach Jezioraka **drzewostany były bardzo przetrzebione**, a gatunki liściaste ustępowały stopniowo, aby z czasem znaleźć się w zdecydowanej mniejszości wobec iglastych. W eksploatacji bogactw lasów nad Jeziorakiem duże znaczenie miał **Kanał Dobrzycki**, najstarszy spławny kanał na terenie ziem polskich, powstały w pierwszej połowie XIV w., łączący jezioro Ewingi z Jeziorakiem. (...)

Właścicielem obszarów leśnych w Prusach w okresie budowy Kanału Dobrzyckiego, był **Zakon Krzyżacki**. On też czerpał w średniowieczu korzyści z eksploatacji zasobów **puszczy nad Jeziorakiem**. Za jego

przyzwoleniem i zapłatą można było korzystać z tego bogactwa. Zimą ścinano drzewa, których transport, po śniegu, do brzegu Jezioraka, był ułatwiony.

**Wraz z początkiem roztopów rozpoczynał się spław drewna.** Drewniane bale, składowane w bindugach leśnych, wiązano i **tworzono tratwy. Długość tratwy wahała się od 15 do 22 metrów.** Do budowy tratw nie używano gwoździ, zamiast nich stosowano **drewniane kołki** wbijane w poprzeczne ramiona. Bale wiązano linami wykonanymi z prażonych nad ogniem gałązek bukowych albo też łączono je skręconymi wiklinowymi lub leszczynowymi wiciami.

**Przed połączeniem drzewa było ono gatunkowane i obrzynane, a po wykonaniu tratw ładowano na nie szcep i gonty. Ster osadzano na drewnianych klinach w przypadku braku jedyne go elementu metalowego - żelaznych świrdrów.**

Spław odbywał się w ten sposób, iż wioślarze zawozili kotwicę na długość liny, rzucali ją, zaś flisacy z tratwy wybierali linę kołowrotem. W tym czasie zawożono drugą kotwicę

- to tylko fragmenty bogatego opracowania, które w całości można przeczytać także na stronie internetowej [krainakanaluelblaskiego.pl](http://krainakanaluelblaskiego.pl).

A propos **Kanału Elbląskiego** - Kazimierz Skrodzki podkreśla, jak ważną rolę pełnił on w transporcie drewna i nie tylko.

**- Otwarcie Kanału Oberlandzkiego w XIX w. spowodowało niespodziewaną ekspansję flisactwa na Jezioraku. Wiązało to się z ożywieniem gospodarczym, jakie wówczas nastąpiło, i zapotrzebowaniem na surowiec drzewny.** Największe korzyści czerpali z tego

wielcy właściciele ziemscy. Około **1860 r.** nad Jeziorakiem olbrzymie obszary leśne posiadali **hrabiowie Dohna z Kamieńca Suskiego** (18000 mórg), **hrabiowie Finckenstein z Szymbarka** (14000 mórg) oraz **dziedzic z Rudzienic** (16000 mórg). Jedna morga równała się 0,56 ha.

(...)

Dla holowania kanałem tratw, tak jak i statków (barek), służyły **ścieżki holownicze. Pomagały w tym konie, które nie mogły być sprzęgnięte w parę.** Regulamin z 1861 r. powierzył funkcję służby nadzoru kanału, jego budowniczemu, radcy budowlanemu **G. J. Steenkemu** (mieszkającemu w Czulpie).

(...)

**Tratwy powodowały szkody w rybołówstwie i dlatego też na przykład miasto Iława żądało opłaty od każdego spławu i czyniło trudności flisakom.** Sprawa ta nawet trafiła do władz rejencji, gdy pewien przedsiębiorca drzewny odmówił uregulowania opłaty, argumentując, iż **Jeziorak należy do wód otwartych.** Władze uznały rację przedsiębiorcy i potwierdziły, że jezioro należy do wód otwartych. Co prawda miasto Iława odwoływało się jeszcze do ministra, ale ten nakazał rezygnację z wszelkich roszczeń o odszkodowania związane ze skutkami budowy kanału. **Tak też flisacy nie napotykali już więcej trudności ze strony Iławy, która jako administrator od 1845 r. miała prawo również do północnej części Jezioraka,** znajdującej się w Prusach Wschodnich. Również i tratwy spławiane Kanałem Dobrzyckim do tartaków nad jeziorem Ewingi mogły dotrzeć do celu bez utrudnień natury fiskalnej.

(...)

**W okresie II wojny światowej w zalewskich tartakach pracowali robotnicy przymusowi, ściągnięci tutaj siłą z okupowanej Europy. Niedaleko stacji kolejowej, po drugiej stronie drogi prowadzącej do Półwsi, znajdowały się baraki, w których mieszkali Francuzi zatrudnieni w tartaku. Również w Jerzwałdzie, w tartaku, pracowali obywatele Francji zesłani tutaj siłą na roboty. Nie inaczej było w przedsiębiorstwach branży drzewnej w Iławie, gdzie w strasznych warunkach musieli pracować niewolniczo obywatele państw okupowanej przez hitlerowców Europy. Wielu z nich zmarło z powodu okrutnego traktowania.**

Oczywiście, po II wojnie światowej przemysł tartaczny w Iławie, nad Jeziorakiem, dalej był obecny. Ale to już opowieść na oddzielny artykuł. Postaramy się skontaktować z osobami, które pracowały w iławskich tartakach.

*zico*

*kontakt@infoilawa.pl*



***Po lewej - tartak nad Małym Jeziorakiem (obecnie jest tu hotel Stary Tartak), lata 80. (Fot. autor nieznany / Hawska Kronika Cyfrowa)***

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/77544-tartaki-i-flisactwo-na-jezioraku-przyblizamy-historie-waznego-dla-ilawy-i-regionu-przemyslu-zdjecia>